

W Cieszynie jest jeszcze wiele do zrobienia

Data publikacji: 10.06.2010 18:00

□

Od kilku dni zbieraliśmy od Was pytania do burmistrza Cieszyna i przewodniczącej Rady Miejskiej w Cieszynie. Dziś (10 czerwca) spotkaliśmy się z Haliną Bocheńską i zadaliśmy jej niektóre z proponowanych przez Was pytań. Rozmawialiśmy m. in. o remontach dróg, przedszkolach, alienacji polityków, bezrobociu, współpracy z Burmistrzem, sposobach na promocję Cieszyna i politycznych planach Przewodniczącej. Publikujemy fragment tej rozmowy. Cały wywiad opublikujemy w poniedziałek.

Łukasz Grzesiczak: Planuje Pani kandydować nadchodzących wyborach?

Halina Bocheńska: Na razie nie podjęłam takiej decyzji, myślę, że mam jeszcze trochę czasu. Najpierw trzeba podsumować to, co się udało zrealizować, czy moja praca jest pozytywnie oceniana przez mieszkańców i wtedy podejmę decyzję.

Trudno mi uwierzyć, że nie ma już pierwszych przymiarek do list...

Muszę Panu powiedzieć, że nie ma takich przymiarek. Na pewno mam niedosyt, bo nie udało mi się osiągnąć wszystkiego, co sobie zaplanowałam. Na chwilę obecną mogę powiedzieć, że z wielkim prawdopodobieństwem będę startowała w wyborach samorządowych do Rady Miejskiej.

Z listy Platformy Obywatelskiej?

Tego nie mogę powiedzieć z jakiej listy.

Dlaczego?

Jeszcze o tym nie zdecydowałam. Mam dwie możliwości, ale na razie za wcześnie o nich mówić.

W ubiegłych wyborach startowała Pani z listy PO.

Tak, ale nie jestem członkiem PO.

Nie jest Pani zadowolona ze współpracy z PO?

Partia nie najlepiej przyjęła nasze wyjście z koalicji, dlatego sytuacja nie jest do końca wyjaśniona.

Nie ciągnie Panią ta wielka polityka?

Zupełnie nie. Oczywiście, na poziomie samorządowym borykamy się z tą wielką polityką, kiedy jesteśmy powstrzymywani przez nie zawsze dobre ustawy. O tym często się mówi, ale nic w tym zakresie się nie zmienia.

Nie przeprowadzi się zatem Pani na Wiejską, by to zmienić?

W żadnym wypadku. W Cieszynie jest jeszcze wiele do zrobienia.

Rozmawiał Łukasz Grzesiczak

Cały wywiad z Haliną Bocheńską opublikujemy w poniedziałek.